

EDMUND KOTARSKI
Uniwersytet Gdański

Siedemnastowieczne biografie gdańskiej elity władzy

W kulturze miast Prus Królewskich, zwłaszcza Gdańska, Torunia i Elbląga, wysokie miejsce zajęła proza i poezja niemieckojęzyczna. Gdy więc mówimy o prozie dawnych wieków, nie możemy pominąć twórczości, która w tych miastach się rozwinęła. Bez niej obraz kultury tej części Europy byłby niepełny, zubożony.

W siedemnastowiecznym Gdańsku znaczący poziom osiągnęła proza kaznodziejska i oratorska, powstawały tu dzieła historiograficzne i uczone traktaty z różnych dziedzin wiedzy, relacje prasowe i zapisy kalendarzowe, rozporządzenia i zarządzenia. Wraz z innymi formami przekazu, werbalnymi i wizualnymi, proza, zróżnicowana pod względem formy oraz zawartości myślowej i emocjonalnej, budowała religijny model świata, włączyła się w proces dydaktyczny, kształtowała wspólnotę komunikacyjną miasta¹.

Biografie, do których przechodzimy, powstawały po śmierci uczonych, duchownych, burmistrzów, rajców, ławników i sędziów, lekarzy i wojskowych, kupców i rzemieślników, uczniów i studentów. Tu interesują nas wyłącznie te spośród nich, które poświęcone zostały przedstawicielom elity władzy miasta – głównie rajcom i burmistrzom, ale także sędziom i ławnikom.

Wszystkie biografie, również te związane z elitą władzy², wyszły spod pióra autorów kazań pogrzebowych, pastorów i kaznodziejów, którzy znali osobiście zmarłych. Byli wśród nich duszpasterze cenieni w Gdańsku jako kaznodzieje, teologowie i polemici: Andreas Barth (1642-1701), Johann Botsack (Botsaccus, 1600-1674), Johann Jacob Cramer (1599-1659), Daniel Dilger (1572-1645), Nathanael Dilger (1604-1679), Michael Falck (1622-1676), Abraham Heyse, Constantin Schütz (1646-1712)³. Poprzestańmy na tych nazwiskach.

¹ E. Kotarski, *Proza w kulturze miasta – na przykładzie siedemnastowiecznego Gdańska*, [w:] „*Wszystko tu najdzie, co wy macie w głowie*”. *Świat prozy staropolskiej*, red. Estera Lasocińska i Agnieszka Czechowicz, Warszawa 2008, s. 278-296.

² Wykaz kazań pogrzebowych, do których dołączono biografie, podano w aneksie. Zarówno w wykazie jak i w cytatach zachowano oryginalną pisownię – z wszystkimi niekonsekwencjami.

³ Wiadomości o nich między innymi w: C. Hartknoch, *Preussische Kirchen-Historia*, Frankfurt am Mayn und Leipzig 1686; Ludwig Rhesa, *Kurzgefasste Nachrichten von allen seit der Reformation an den evangelischen Kirchen in Westpreussen angestellten Predigern*, Königsberg 1834; Eduard Schnaase,

Barth studiował w Rostoku i Strasburgu, od 1673 roku był pastorem w Gdańsku, najpierw w kościele św. Bartłomieja, a od 1676 do śmierci w kościele św. Katarzyny. Zasłynął jako znakomity kaznodzieja; niektóre kazania żałobne opublikował, wśród nich kazanie wygłoszone na pogrzebie astronoma, Jana Heweliusza (wyd. 1688). Pisał także – po łacinie – wiersze okolicznościowe, weselne i żałobne.

Botsack studiował teologię, doktoryzował się w Wittenberdze; był rektorem Gimnazjum Gdańskiego i pastorem w kościele św. Trójcy, w 1645 roku brał udział w *colloquium charitativum* w Toruniu, opowiadając się po stronie ortodoksyjnego luteranizmu. Publikował niemal wyłącznie pisma polemiczne.

Cramer był pastorem w kościele św. Jana w Gdańsku, znany między innymi z kazania wygłoszonego w kościele NMP podczas pogrzebu Arendta Dickmana, który poniósł śmierć 28 listopada 1627 roku jako głównodowodzący (admirał) floty polskiej w bitwie ze Szwedami na redzie gdańskiej, zwanej bitwą pod Oliwą.

Daniel Dilger po studiach w Królewcu i Jenie był zrazu kaznodzieją polowym, by w 1605 roku zostać pastorem w kościele św. Katarzyny w Gdańsku, a w 1626 w kościele NMP. Występował jako rzecznik Johanna Armdta⁴, bronił go jako wiernego luteranina. Jego syn, Nathanael, po studiach teologicznych, matematycznych i astronomicznych w Królewcu, Lejdzie, Oksfordzie, Cambridge, Paryżu i Strasburgu został z czasem kaznodzieją w kościele NMP w Gdańsku, a po przejściu ojca w stan spoczynku (1643) został jego następcą. Należał do uczestników *colloquium charitativum* w Toruniu, broniąc stanowiska luterńskiego.

Falck był profesorem filozofii w Gimnazjum Gdańskim, później został pastorem w kościele najpierw św. Bartłomieja, następnie św. Katarzyny, znany jako kaznodzieja i polemista. Zbiory jego kazań pokutnych ukazały się po śmierci.

Heyse po studiach w kilku ośrodkach uniwersyteckich (Wittenberga, Lipsk, Strasburg, Bazylea, Amsterdam, Lejda) został diakonem w kościele św. Trójcy, w późniejszych latach pastorem w kościele św. Jana i NMP.

Schütz odbył studia w Królewcu, Wittenberdze, Lipsku i Jenie, po czym wrócił do Gdańska, gdzie został najpierw diakonem w kościele św. Katarzyny, a po upływie kilku lat pastorem w kościele NMP. Nie ukrywał swych sympatii do pietyzmu, wdawał się w polemikę z przeciwnikami Philippa Jacoba Spenera, jednego z głównych przedstawicieli tego nurtu w siedemnastowiecznym protestantyzmie, autora popularnego wówczas dzieła *Pia desideria*.

Geschichte der evangelischen Kirche Danzigs, Danzig 1863; *Altpreussische Biografie*, Bd. 1-5, Königsberg 1936 – Marburg/Lahn 2007; *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1-4, Gdańsk 1992-1997 oraz *Suplement 1.* – 1998 i *Suplement 2.* – 2002.

⁴ Johann Arndt (Arnd 1555-1621), teolog; po studiach teologicznych i medycznych w Helmstedt, Wittenberdze i Bazylei działał w Brunswiku, Eisleben i Celle, zasłynął jako autor pism umoralniających, między innymi *Vier Bücher vom wahren Christentum* (1610), *Paradiesgärtlein voller christlicher Tugenden, wie solche zur Übung des wahren Christentums durch andächtige, lehrhafte und trostreiche Gebete in die Seele zu pflanzen* (1612); bywa nazywany ojcem pietyzmu.

Biografie rajców i burmistrzów, ławników i sędziów wyszły spod pióra przedstawionych przed chwilą duchownych ewangelicko-augsburskich. Problem autorstwa wydaje się w ten sposób rozstrzygnięty. Gdy jednak przyjrzeć się zwięzłym wzmiankom otwierającym biografie, pojawiają się wątpliwości. Nathanael Dilger życiorys Heinricha Fredera poprzedził następującą uwagę: „S. H. doręczył utrwaloną w piśmie biografię o narodzinach, kolejach życia, jak i błogosławionej śmierci burmistrza” (*„Schriftlich von S. H. Burger-Meisters Ankunft, Leben und Wandel wie auch seligen Ende ist eingehändigt worden”*). Constantin Schütz biografię Gabriela Schumanna zapowiedział tak oto: „Życiorys zmarłego obecnie burmistrza, w znacznej części własnoręcznie przez niego sporządzony, brzmi następująco” (*„Personalia des nunmehr seel. verstorbenen Herrn Burgermeisters, mehrentheils eigenhändig hinterlassen, lauten folgender gestalt”*). Przytoczone fragmentarycznie oświadczenia duchownych ujmują biografie jako teksty, jeśli nie w całości, to w części pozostawione przez zmarłego i później doręczone (przez rodzinę?) kaznodziei. Tą drogą chciano, być może, podnieść wiarygodność narracji, zawartych w niej wiadomości, albo też zasugerować możliwość odczytania tekstu jako wyznania starego (aczkolwiek nie zawsze), schorowanego człowieka, świadomego kresu swego życia.

Sięgnijmy po dalsze przykłady. Podmiot wypowiadający się w biografii (autobiografii?) Gabriela Schumanna stwierdza, że zamierza przedstawić „sam swój życiorys od początku, poprzez kolejne lata aż po zbliżający się sędziwy wiek” (*„folgendes selbst von dem Anfang und Fortgang meiner Jahre biß an mein herannahendes fast hohes Alter...”*). O ojcu pisze także w pierwszej osobie: „Mój świętej pamięci ojciec był...” (*„Mein seel. Hr. Vater ist gewesen...”*). Kolejny cytat, tym razem z biografii (autobiografii?) Johanna Henricha Schmiedena, przekazany przez kaznodzieję: „Tu następuje to, co świętej pamięci zmarły sam o rodowodzie i życiu w swoich pismach zwięźle przedstawił i co przez nas otrzymało następującą postać” (*„Hierauff folget dasjenige, was der Seel. Herr selbst von seinem Ursprunge und geführtem Lebens-Laufte in seinen Schriften kürztlich hinterlassen hat, und von uns in nachgehende Form gesetzt ist”*). Ze słów tych wynika, że trzon obu tekstów został przygotowany przez bohaterów biografii, opiera się na pismach przez nich pozostawionych, natomiast ich ostateczny kształt (*„nachgehende Form”*) pochodzi od kaznodziejów, pierwszy jest pióra Schütza, drugi – Bartha. Zatem: nie sposób definitywnie wykluczyć obecności składników autobiograficznych w interesujących nas tutaj tekstach, co więcej – w niektórych wypadkach musimy wręcz mówić o autobiografii. A może mamy tu do czynienia tylko z mistyfikacją? Mistyfikację zresztą, jeśli ją hipotetycznie założyć, w służbie wiarygodności narracji.

Skoro już mowa o autorach, zauważmy, że ich profesja, w szczególności przynależność do konfesji ewangelicko-augsburskiej wpłynęły w sposób ewidentny na organizację biografii, zwłaszcza na dobór dominant treściowych. Nathanael Dilger, pisząc o Johannie Wahlu, zauważył, że jego biografię traktuje „jako wzór męża we wszyst-

kich swoich poczynaniach błogosławionego przez Boga” („*als Beyspiel eines von Gott in allen Stücken gesegneten Mannes...*”). Uwagę tę można uogólnić i odnieść do innych biografii, traktując je jako teksty zdradzające wyraźną tendencję dydaktyczną, parenetyczną, prezentujące wzorzec chrześcijańskiego życia, życia człowieka religijnego, do końca oddanego wyznaniu ewangelicko-augsburskiemu.

O doborze dominant zdecydował także fakt, że biografie zostały napisane z perspektywy śmierci, gdy ich bohaterowie „port ziemskiej i wiecznej szczęśliwości osiągnęli” („*den Hafen dieser zeitlichen und ewigen Glückseligkeit erlanget und erreicht [haben]*”) – jak to ujął Nathanael Dilger w biografii Jacoba von Westhoffs. Nie bez znaczenia, gdy zastanawiamy się nad dominantami, było usytuowanie biografii bezpośrednio po kazaniu pogrzebowym.

Wróćmy do wstępnych uwag otwierających żywoty. Znajdujemy w nich również informacje dotyczące budowy biografii. Abraham Heyse zapowiedział, że życie Beniamina Engelckego zamierza przedstawić „od jego czcigodnego pochodzenia, poprzez pomyślne koleje życia do błogosławionego rozstania” („*von dessen Geehrtem Herkommen, Wohlgefaretem Wandel und Seeligem Abschiede...*”). Analogiczna zapowiedź pojawia się u Nathanaela Dilgera. Biografia Friedricha Ehlera jego autorstwa miała przynieść wiadomości „o pochodzeniu, biegu życia i błogosławionym końcu” („*von der Ankunfft, Lebenslauff und seeligen Ende*”). Biografia Jacoba Stüvego – według słów Johanna Botsacka – miała objąć „początek życia, dojrzałość i błogosławiony koniec” („*Lebens-Lauffes Anfang, Mittel und seliges Ende*”). A Abraham Heyse, zakończywszy kazanie wygłoszone na pogrzebie Valentina von Bodecka, zapowiedział „przedstawienie jego znakomitego pochodzenia, pomyślnego biegu życia, zaszczytnych urzędów, na które go Bóg powołał, w końcu jego godnego rozstania ze światem” („*den Bericht Seiner Vornehmen Ankunfft, Seines Wohlgeführten Lebens und Ehren-ampter, dazu ihn Gott beruffen, auch endlich Seines Seeligen Abschiedes auß dieser Welt...*”). Tak istotnie jest – biografie rajców czy burmistrzów są trójczłonowe, tworzą je: część wstępna narracji czyli *initium*, część środkowa czyli *medium* oraz część końcowa czyli *finis*. Na pierwszą z nich składa się *genus*, na drugą *curriculum vitae*, na ostatnią zaś, finalną, relacja z przebiegu choroby i przedstawienie *horae mortis*.

Zacznijmy od rodowodu (*genus*). W niektórych biografiiach pochodzeniu poświęcano niewiele miejsca. Johann Botsack, przedstawiając przodków Jacoba Stüvego, wymienił tylko ich nazwiska i imiona. Podobnie postąpił Benedict Figk, pisząc o Johannie Kratzerze. Z reguły jednak starali się autorzy gromadzić jak najwięcej faktów, nie ograniczali się przy tym tylko do rodziców i ich bezpośrednich przodków. Nathanael Dilger, pochylając się nad życiem Heinricha Fredera, odnotował, że jego ojciec, Hermann, był sekretarzem miasta; wymienił również dziada ze strony ojca, Georga, dodając – na tym polega wyjątkowość tego fragmentu narracji – że jego brat (brat dziada), Johann, był superintendentem w Wissmarze. O nim – tę wiadomość też tutaj znaj-

dujemy – pisał teolog i historyk, rektor uniwersytetu w Rostoku, David Chyträus⁵ w jednym ze swoich pism⁶.

W niektórych biografiach odnotowywano szlacheckie pochodzenie. U Johanna Jacoba Cramera czytamy, że Adrian von der Linden wywodził się z rodu, który „ponad trzysta lat w Księstwie Pruskim rozkwitał” („über 300. Jahr in diesem Herzogthumb Preussen floriret”), a jego szlacheccy przedstawiciele „posiadali tam dobra ziemskie” („Adeliche Ritter gütter darin besessen...”). Z czasem jednak rodzina von der Linden losy swe związała z miastem; dziad Adriana, Johann, jako pierwszy osiadł w Gdańsku i był tu rajcą. Tę funkcję pełnił również dziad ze strony matki, Johann Schwartzwald. Dzieje innych rodzin dostarczają podobnych przykładów. Przodkowie Johanna Wahla – szlacheckiego pochodzenia – pełnili w Koronie ważne urzędy i byli przez królów polskich wyróżniani. Przywilejami obdarzył tę rodzinę między innymi Jan II Kazimierz w roku 1658, o czym wspomniał Nathanael Dilger. Lecz już jego ojciec, także Johann, był obywatelem Gdańska, jego z kolei ojciec „był pierwszym z rodu Wahlów, który przeniósł swą siedzibę do Gdańska” („ist der erste des Namens so anhero nach Dantzig sein Domicilium transferiret”). Abraham Heyse, przedstawiając życiorys Nicolausa von Bodecka, „który został mu doręczony” („wie er mir ist eingehändiget worden”), nie omieszkął także wspomnieć o jego szlacheckim pochodzeniu, zarówno ze strony ojca (von Bodeck), jak i matki (von den Linden), równocześnie jednak pamiętał o mieszczańskich karierach członków rodziny: ojciec, Valentin, był burmistrzem w Gdańsku, dziad ze strony ojca, Johann, „dziedzic dóbr Hanußdorff” („Erbherr auff Hanußdorff”), był rajcą w Elblągu, a pradziad, Valentin, był tamże burmistrzem i burgrabią, z kolei dziad ze strony matki, Johann von der Linden, był burmistrzem gdańskim. Ten sam autor, Nathanael Dilger, do rodowodu szlacheckiego powrócił pisząc o Jacobie von Westhoffie, urodzonym w Hamburgu, którego ojciec, Johann, wymieniony w listach z Paryża uczonego protestanckiego Isaaca Casaubona⁷, był „doktorem medycyny i sławnym lekarzem w Hamburgu” („medicinae doctor und berühmter practicus in Hamburg”), dziad zaś urodził się jeszcze w dziedzicznym majątku Westhove⁸ w Westfalii, lecz z powodów religijnych musiał go opuścić, po czym osiedlił się w Lubece. Westhoffów wymieniał – według biogra-

⁵ David Chyträus (właśc. Kochhofe, 1530/31-1600), teolog, historyk, pięciokrotnie rektor uniwersytetu w Rostoku, autor pism polemicznych i licznych prac o charakterze podręcznikowym.

⁶ Chodzi o *Oratio de vita [...] Johannis Frederi, superintendentis Ecclesiae Wismariensis, habita [...] die 12. Julii anno 1563, Rostochii* [1563].

⁷ Isaac Casaubon (1559-1614), humanista i uczony protestancki; pochodził z rodziny hugenotów, studiował w Genewie i Lejdzie; związany początkowo z uniwersytetem w Montpellier avec le titre de conseiller du roi i professeur stipendié aux langues et bonnes lettres, przebywał następnie w Lyonie i Paryżu, a pod koniec życia w Londynie; znany między innymi jako autor *De satyrica graecorum poesi et romanorum satira libri duo* (1605), *De rebus sacris ecclesiasticis exercitationes XVI* (1614).

⁸ Być może chodzi o Westhoven – dziś w południowo-wschodniej części miasta Köln (Kolonja).

fa – syndyk hamburski Adam Tratziger, autor kroniki. Był wśród nich Hinrich Westhoff⁹, od 1384 roku rajca, a od 1392 burmistrz lubecki, który jako wysłannik miast hanzeatyckich wyjeżdżał do Amsterdamu, by „załagodzić spory między hrabią Willemem VI i Fryzją Zachodnią” („*die Differentien zwischen dem Graffen Wilhelm von Holland¹⁰ und den Westfriesen¹¹ beyzulegen*”). Również Nathanael Schmieden pochodził – czytamy u Botsacka – z rycerskiej, szlacheckiej rodziny, która lata pomyślności przeżywała w Cesarstwie Rzymskim¹² („*im Römischen Reich*”), posiadała dobra ziemskie w Prusach Królewskich, a jej przedstawiciele pełnili tam ważne urzędy. Tenże Botsack, przedstawiając Constantina Ferbera, nie omieszkął podkreślić, że wywodził się on „ze znakomitego rodu szlacheckiego” („*aus einem vornehmen Adelichen Geschlechte*”), odnotował też, że jego ojciec, również Constantin, był sekretarzem królewskim, a dziad i pradziad ze strony ojca byli burmistrzami Gdańska. Wyliczywszy przodków z obu stron, konkludował: „rodzina ta w ciągu ponad trzystu lat była w tym mieście powszechnie znana i tu rozkwitała” („*diese Familie allbereit über 300. Jahr in dieser Stadt bekant und floriret hat*”).

Autorzy, trzymając się faktów, nie pomijali, jak widać, szlacheckiego rodowodu bohaterów swych biografii, chętnie posługiwali się epitetami w rodzaju „rycerski” czy „szlachecki”, w gruncie rzeczy jednak obserwowali przede wszystkim proces kształtowania się rodzin mieszczańskich, wskazywali protoplastę rodu, który jako pierwszy osiadł w mieście, wymieniali tych, którzy właśnie w mieście realizowali swoje ambicje życiowe. Część z nich przybyła do Gdańska z innych miast. Dotyczy to Valentina von Bodecka, urodzonego w Elblągu, gdzie jego przodkowie byli rajcami i burmistrzami – powołajmy się na Friedricha Scheninga. Christian Schweickert – czytamy u Michaela Büricha – urodził się w Lipsku w rodzinie kupieckiej. Daniel Gleser pochodził z Chojnic – wynika z biografii pióra Michaela Falcka. Johann Henrich Schmieden – pisze Andreas Barth – urodził się w Gotha, w Turyngii, gdzie jego antenaci byli rajcami lub tajnymi radcami dworu książęcego. Na koniec Michael Schmidt, urodzony – według Constantina Schütza – w Kołobrzegu w rodzinie kupieckiej.

⁹ Adam Tratziger (1522/23-1584), prawnik, studiował prawo, w roku 1546 doktoryzował się we Frankfurcie nad Odrą, został profesorem prawa uniwersytetu w Rostoku, 1547-1548 pełnił funkcję rektora; od 1553 był syndykiem w Hamburgu, a w 1558 objął urząd kanclerza Holsztynu; jego kronika nosiła tytuł *Cronica Reipublicae Hamburgensis* (1557) i zachowała się w licznych odpisach. W dziewiętnastowiecznej edycji (*Tratziger's Chronica der Stadt Hamburg*, hrsg. von J. M. Lappenberg, Hamburg 1865, s. 126) wymieniony został Heinrich Westhoffe, który jako reprezentant Lubeki uczestniczył w rozmowach między Willemem von Holland a Fryzami.

¹⁰ Willem van Oostervant (1365-1417) – jako Willem VI graaf van Holland en Zeeland, a od 1404 jako Wilhelm II Herzog von Bayern-Straubing nigdy Fryzów nie pokonał.

¹¹ Westfriesen – mieszkańcy Fryzji Zachodniej; Westfriesland – Fryzja Zachodnia, położona w Holandii; część Fryzji, krainy historycznej, usytuowanej wzdłuż wybrzeża Morza Północnego, obecnie w granicach Niemiec, Danii i Holandii.

¹² Chodzi o Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego, które istniało do roku 1806.

Wśród bohaterów biografii dominującą pozycję zajmowali gdańszczanie. Ich przodkowie, często zarówno ze strony ojca jak i matki, byli kupcami, pełnili funkcje sekretarzy i skarbników miasta, kwatermistrzów, ławników, sędziów, rajców, burmistrzów i burgrabów. Tylko kilka przykładów. Eggart von Kempen – powtórzmy za Danielem Dilgerem – był potomkiem rajców i burmistrzów gdańskich. To samo powiedzieć można o Valentinie von Bodecku, którego przodkowie pełnili te funkcje, jeśli nie w Gdańsku, to w Elblągu, o czym poinformował Abraham Heyse. Ojciec Carola Ehlera, Friedrich – przywołajmy tym razem Constantina Schütza – był burmistrzem Gdańska, tę samą funkcję pełnił dziad ze strony matki, Arnold von Holten. Wspomniany autor w biografii Walthera Rosenberga zapisał, że jego ojciec i dziad byli rajcami, a dziad ze strony matki, Johann von der Linde, pełnił w ciągu 30 lat funkcję burmistrza w mieście nad Motławą. Z biografii (autobiografii) Gabriela Schumanna, przekazanej przez Schütza w formie pierwszoosobowej narracji, dowiadujemy się, że jego ród z ziemią pruską był od wieków związany. Wypowiadający się podmiot, by uwiarygodnić informację, „że nasz ród był powiązany przez małżeństwa z rodami szlacheckimi i znakomitymi domami nie tylko Gdańska, ale także całego kraju” (*„daß unser Geschlecht nicht allein in dieser Stadt, sondern auch in diesem Lande mit unterschiedlichen Adelichen und fürnehmen Häusern durch Ehestiftungen verbunden gewesen [war]...”*), powołał się na Christopha Hartknocha i jego dzieło¹³.

Autorzy biografii, pisząc o rodowodzie zmarłych przedstawicieli gdańskiej elity władzy, wykazywali niemałą skrupulatność w konstruowaniu drzewa genealogicznego, przypominali nie tylko rodziców, ale i ich przodków. Wymieniali urzędy, jakie piastowali i w Gdańsku, i w innych miastach, podnosząc w ten sposób ich udział w tworzeniu wspólnoty miejskiej, wspólnoty kreatywnej i otwartej na przybyszy z różnych stron Europy. Owa otwartość przejawiała się również w gotowości odbywania nauki w takich krajach, jak Niemcy, Niderlandy, Anglia, Francja i Włochy.

To nas prowadzi do następnej części biografii: *curriculum vitae*, obejmującej *educatio et disciplina* oraz *studia*. Na początek *educatio et disciplina*.

Niektórzy biografowie ograniczali się do bardzo zwięzłych informacji, przede wszystkim w wypadku, gdy droga edukacyjna bohatera życiorysu nie należała do najdłuższych. Według Johanna Botsacka, sięgnijmy po ten przykład, edukacja Jacoba Stüvego objęła *fundamenta religionis* i naukę łaciny. Poza tę wiadomość autor nie wyszedł. W większości jednak życiorysów wykształceniu czy przygotowaniu zawodowemu poświęcano więcej miejsca. Szczególnie interesujące – z perspektywy wieków – wydają się wszelkie wzmianki o zdobywaniu kwalifikacji zawodowych, i to niemal zawsze z pominięciem regularnych studiów akademickich.

¹³ Christoph Hartknoch (1644-1687), historyk, związany początkowo z Królewcem (gdzie uzyskał stopień magistra filozofii), od 1677 roku z Toruniem, z tamtejszym Gimnazjum Akademickim; interesował się głównie historią Prus. Był między innymi autorem dzieła *Alt und Neues Preussen oder Preussischer Historien zwey Theile* (Frankfurt und Leipzig 1684).

Christian Schweickert, o czym czytamy w biografii pióra Michaela Büricha, elementarne nauki pobierał u „prywatnych nauczycieli” (*„Privat-Praeceptoren”*), następnie został przez rodziców – za radą brata, Martinusa, aptekarza w Toruniu – skierowany „do saskiej apteki dworskiej w Dreźnie” (*„in die Churfürstliche Sächsische Drefsnische Hoff-Apotheke...”*), gdzie pod opieką nadwornego aptekarza, Melchiora Eberhardta, zdobywał podstawowe wiadomości i umiejętności. Dalsze nauki pobierał podczas kampanii wojennych, przypisany do „apteek elektorskich” (*„Leib- und Reyse-Apotheken”*). W kolejnych latach praktykował w aptekach Torunia (u brata), Frankfurtu, Kostrzyna nad Odrą (Küstrin) i Poznania, wcześniej w Dreźnie u Leopolda Bürsero, „u którego zdobył z pożytkiem pełną wiedzę chemiczną” (*„bey welchem er das Studium Chymicum vollends gar nützlich excoliret hat”*).

Podobnie przygotowywał się do zawodu przyszły kwatermistrz i rajca Michael Schmidt, o czym pisał Constantin Schütz. Najpierw w wieku czternastu lat „został wysłany do Świecia, gdzie przebywał rok i trzy miesiące, dla nauki języka polskiego, niezbędnego w handlu w tych stronach” (*„zu erlernung der Polnischen Sprache, welche bey führung des Handels an diesem Orthe gar nützlich, nachher Sweiz¹⁴ verschicket worden, an welchem Orthe er ein Jahr und 3. Monat geblieben”*), następnie, mając zapewnioną opiekę krewnych, pod okiem jednego z nich przyspasał się w ciągu sześciu lat do pracy w handlu. Droga Daniela Gresera, w przyszłości kupca i rajcy, nie różniła się zasadniczo od przed chwilą przedstawionej. Mając lat dwanaście, został wysłany do Tucholi i tam – w domu kuzyrna ojca, tamtejszego burmistrza – uczył się języka polskiego. Naukę kontynuował na zamku tucholskim u Hansa Henricha Kronenberga, pisarza kanclerza wielkiego litewskiego Albrechta Stanisława Radziwiłła¹⁵. Pozostał tu cały rok, „by doskonać znajomość języka polskiego” (*„daß er die Polnische Sprache desto besser fassen möchte”*). Kolejne dwa lata spędził w Gdańsku w domu rajcy Gabriela Schumannna i kupców Adama Karmanna i Hansa Schüffela, przygotowując się do pracy w handlu. Urodzony w Gotha Johann Henrich Schmieden, przybył do Gdańska w roku 1637, o czym pisze jego biograf, Andreas Barth, by tu zrealizować swoje plany życiowe. Wybrał „Gdańsk, który był nie tylko oddalony od wojennej zawieruchy, ale nadto słynął z handlu będącego w pełnym rozkwicie” (*„die Stadt Dantzig, die nicht allein von Kriegs-Unruhen weit entfernt, sondern auch des in vollem flor stehenden Handels wegen sehr berühmet war...”*). W biografii Bartha czytamy dalej: „Zorientował się, że bez znajomości języka polskiego uprawianie handlu nie będzie korzystne, dlatego wkrótce za radą dobrych przyjaciół udał się do Polski” (*„All hier vermerckete er,*

¹⁴ Chodzi o Świecie (niem. Schwetz) – miasto, obecnie w województwie kujawsko-pomorskim.

¹⁵ Albrecht (Albrycht) Stanisław Radziwiłł (1593-1656), podkanclerzy litewski (od 1619) i kanclerz wielki litewski (od 1623); od 1622 był starostą tucholskim, w 1623 roku gościł króla Zygmunta III Wazę z małżonką w Gniewie i Tucholi. Autor *Memoriale rerum gestarum in Polonia 1632-1656*.

daß er ohne Wissenschaft der Polnischen Sprache bey dem Handel weder würde bestehen noch etwas außrichten können, deßwegen er bald auff Beforderung guter Freunde in Pohlen sich begab...”. Pozostał tam jednak tylko niecałe pół roku, nadarzyła się bowiem w Gdańsku okazja poznania tajników handlu korzennego, wrócił więc nad Motławę, skąd niejednokrotnie wyjeżdżał do Niemiec i Niderlandów.

Jak widać, biografowie pisząc o ławnikach, rajcach i burmistrzach, pamiętali przede wszystkim o miejscu, jakie w ich edukacji zajmowała nauka języka polskiego oraz praktyka zdobywana pod okiem możliwie najlepszych reprezentantów wybranych przez nich zawodów. Wszelako droga, którą wybrali Schweickert, Schmidt, Greser czy Schmieden nie była jedyna. Wcale liczna grupa gdańszczan wybierała model edukacyjny oparty na studiach, podróżach służących poznaniu świata i ludzi oraz ich języków.

Wyjazdy zagraniczne wyprzedzała zawsze nauka na poziomie gimnazjalnym. Jeszcze wcześniej młody gdańszczanin – w wieku jedenastu, czternastu lat – poznawał język polski. Biografowie ujawniali przy okazji motywy, którymi kierowali się rodzice (opiekunowie) wysyłając synów „do Polski” (*„nach Pohlen”*), do Łobzenicy, Tucholi, Radziejowa, Torunia, Poznania, a nawet Krakowa. Nathanael Dilger zauważył, że Daniel Schlieff został wysłany do Radziejowa „dla nauki polskiego, języka tu przydatnego” (*„wegen Erlernung der Polnischen, hiesiges Orts dienlichen Sprache...”*). Abraham Heyse o języku polskim pisał: „język polski jest tu w najwyższym stopniu niezbędny” (*„die allhie höchst nöthige Polnische Sprache”*). Daniel Dilger odnotował, że Eggart von Kempen uczył się łaciny i języka polskiego, „języków w tym mieście w najwyższym stopniu koniecznych” (*„als dieser Stadt hochnötigsten sprachen”*). Constantin Schütz nie omieszkiał w swojej narracji podkreślić, że Joachim Krumhausen językiem polskim stale się posługiwał.

Autorzy nie rezygnowali z określenia celów zagranicznych wojaży. Najczęściej wymieniali dwa motywy: naukę języków obcych, oczywiście nowożytnych, oraz poznanie porządku politycznego, stosunków społecznych i obyczajów w różnych krajach europejskich. Carol Ehler po nauce w Gdańsku postanowił – zdaniem Constantina Schütza – „odwiedzić obce miejscowości” (*„frembde Oerter zu besuchen”*), by „przez naukę obcych języków i poznanie innych obyczajów w przyszłości lepiej służyć swej ukochanej ojczyźnie” (*„durch erlernung frembder Sprachen und beobachtung anderwertiger Sitten zu künfftiger Bedienung seines lieben Vaterlandes sich bequemer zu machen”*). O Adrianie von der Linden pisał Johann Jacob Cramer, że wszędzie, gdzie był, „poznawał dobre obyczaje i języki, doskonalił swe umiejętności rycerskie i zawierał przyjaźnie z dystygowanymi osobami” (*„gutte sitten und sprachen gelernet, in Rittermæssigen exercitiis sich geübet und mit vornehmen Leuten freundschaft gemacht”*). Abraham Heyse w zyciorysie Nicolausa von Bodecka przedstawił dokładnie jego podróże, odbywane pod opieką Petera Oelhafa, wówczas magistra, później profesora prawa w Gimnazjum Gdańskim. Z nim wyruszył Bodeck do Strasburga i tam podjął studia, by następnie wybrać się do Francji, Anglii i Holandii. Do Gdańska wrócił po pięciu

latach nieobecności. Prawdziwym *fructum peregrinationis* – podkreślił Heyse – było poznanie obowiązującego na Zachodzie prawa, tamtejszych obyczajów, organizacji życia społecznego i politycznego oraz, rzecz jasna, języków.

Gdy się czyta partie „edukacyjne” biografii, nawet te skupione na peregrynacjach zagranicznych, nabiera się przekonania, że podróże nie służyły systematycznym studiom akademickim i często (a nawet z reguły) nie kończyły się stopniami czy tytułami naukowymi. Podróżujący po Europie przyszli ławnicy i sędziowie, rajcy i burmistrzowie uczyli się języków, poznawali – jak już wspomniano – świat i ludzi, życie miast i dworów, zdobywali ogólną orientację w różnych dziedzinach wiedzy, na przykład *in jure et politicis*, realizowali więc inny program niż przyszli nauczyciele, profesorowie i lekarze, którzy wybierali uniwersytety stosownie do swych planów życiowych, ról, których pragnęli się podjąć, a swoją *peregrinatio academica* kończyli stopniami naukowymi.

Trzeba dodać – autorzy biografii to potwierdzają – że liczba krajów, do których młodzi gdańszczanie docierali, była imponująca. Nathanael Schmieden – według relacji Johanna Botsacka – w roku 1618 pod opieką Johanna Jacoba Cramera wyruszył do Gießen, gdzie studiował prawo, nauki polityczne i anatomię. Następnie podjął podróż odwiedzając „niemal wszystkie elektorskie i książęce dwory w Niemczech” (*„fast alle Chur- und Fürstliche Höffe in Deutschland”*), dotarł nadto do Niderlandów, Anglii, gdzie w Oksfordzie przez rok studiował, do Francji i Włoch. Valentin von Bodeck – idźmy śladami narracji Friedricha Scheninga – swoją peregrynację rozpoczął drogą morską, dotarł do Holandii, gdzie, głównie w Utrechcie i Lejdzie, zetknął się z różnymi osobistościami. W roku 1638 udał się do Anglii, by poznać kraj i studiować w Oksfordzie i Cambridge. Dłuższy czas spędził we Francji, wykorzystując ten pobyt na gruntowne opanowanie języka i – jak zwykle – na poznanie tamtejszych stosunków. Podobnym celem służyła dalsza podróż, w toku której dotarł do Szwajcarii, Włoch, Austrii, Niemiec (Brema, Hamburg, Lubeka) i Holandii. Gabriel Schumann – czytamy w jego biografii autorstwa Constantina Schütza – po nauce w Gimnazjum Gdańskim za radą swego mistrza, Johanna Mochingera¹⁶, pod którego opieką przygotował i wygłosił okolicznościową mowę¹⁷, wyruszył do Strasburga przez Szczecin,

¹⁶ Johann Mochinger (1603-1652), profesor Gimnazjum Gdańskiego, kaznodzieja i mówca; po studiach w Wittenberdze, Lejdzie i Strasburgu diakon, od 1638 pastor w kościele św. Katarzyny w Gdańsku, 1630 profesor retoryki w Gimnazjum Gdańskim; był oficjalnym mówcą Gimnazjum, wygłaszał oracje m. in. po śmierci Zygmunta III, po elekcji i śmierci Władysława IV, po elekcji Jana II Kazimierza oraz po zawarciu pokoju ze Szwedami w Sztumie (część mów wydał w zbiorze *Orationes*, 1637), znany był także jako kaznodzieja; 1645 brał udział w *colloquium charitativum* w Toruniu.

¹⁷ Mowa ta nie jest dziś znana, natomiast zachowała się oracja, którą Schumann napisał i opublikował po śmierci swego mistrza: *Queruli gemitus Argentina Gedanum missi, quibus Plurimum Reverendi, Excellentissimi atque Clarissimi Dn. Joannis Mochingeri, Rhetoris Gymnasii Patrii Celeberrimi, Pastoris Catharinae aedis emeriti, Domini Praeceptoris, Hospitis, Patroni et Fautoris sui Magni funus Anno 1652 Gedani iam celebratum, die XVI. Octobris...*, Gedani 1652.

Frankfurt nad Odrą, Berlin, Wittenbergę, gdzie odwiedził Caloviusa¹⁸, Naumburg, Halle, Jenę, Norymbergę, Augsburg, Tybingę. W Strasburgu studiował nauki polityczne i retorykę. W roku 1653 opuścił miasto i udał się do Szwajcarii (Bazylea, Zurych, Genewa, Berno), Francji (Bordeaux, Montpellier, Marsylia) i Włoch (Genua, Livorno, Piza, Florencja, Rzym, Padwa, Wenecja). Gdy podczas jego pobytu w Rzymie zmarł papież Innocenty X (1655), zainteresował się ceremoniałem pogrzebowym i przebiegiem konklawe. Dotarł jeszcze do Anglii, Belgii, Holandii i Danii, skąd drogą morską wrócił do Gdańska. Wszędzie spotykał się z profesorami, odbywał z nimi rozmowy, zawierał znajomości i przyjaźnie, uczył się języków.

Nie wszystkie relacje wypadły tak okazałe, bo i peregrynacje nie objęły równie rozległych obszarów. Henrich Behrman – wiemy dzięki Georgowi Fehlowi – kształcił się najpierw w Gimnazjum Gdańskim pod kierunkiem Johanna Mochingera i Heinricha Nicolaia¹⁹, profesora filozofii, po czym w roku 1630 wyjechał do Holandii i tam, we Franeker²⁰, studiował „juris, historiarum et politices”, w Anglii, dokąd się z czasem udał, miał okazję odbyć z wieloma osobami „conversation in vera prudentia politica”. Na tym poprzestał, autor biografii nie omieszczał jednak zaznaczyć, że Behrman zdobył wiedzę wykorzystał później w służbie swojego miasta.

Niezależnie od czasu trwania wojaży i ich zasięgu wyjazdy zagraniczne w wypadku gdańskiej elity władzy były podporządkowane celom praktycznym, utylitarnym. Biografie w części poświęconej peregrynacjom edukacyjnym – podkreślmy raz jeszcze – eksponowały znaczenie, jakie młodzi gdańszczanie przywiązywali do nauki języków nowożytnych, do poznawania krajów oraz ich ustroju politycznego i porządku społecznego, do nawiązywania kontaktów z przedstawicielami różnych środowisk. Nie znajdziemy w nich – inaczej niż w biografiach profesorów Gimnazjum Gdańskiego – nazwisk poznanych w toku podróży osobistości ani, tym bardziej, prób konstruowania ich portretów. Autorzy poprzestawali na prezentacji zwiezłych informacji

¹⁸ Abraham Calovius (1612-1686), teolog luterński i polemista; zwalczał kalwinistów i arian, podczas *colloquium charitativum* w Toruniu przeciwstawiał się wszelkim porozumieniom; był profesorem uniwersytetu w Królewcu, a w 1643 roku został rektorem Gimnazjum Gdańskiego i pastorem kościoła św. Trójcy, od roku 1650 był profesorem w Wittenberdze.

¹⁹ Henricus Nicolai (1605-1660), filozof i teolog; po studiach w Wittenberdze, Lipsku, Jenie, Marburgu i Rostoku był od 1630 profesorem Gimnazjum Gdańskiego; jako teolog opowiadał się za irenizmem, przywróceniem jedności chrześcijaństwa; w związku z *colloquium charitativum* w Toruniu opublikował *Irenicum sive de differentiis religionum conciliandis succincta commentatio*; pismo to spotkało się z krytyką, doprowadziło w 1651 roku do dymisji autora i wyznaczenia mu przez Radę Miasta skromnej emerytury; przeniósł się do Elbląga, gdzie w tamtejszym gimnazjum wykładał teologię i filozofię jako *professor honorarius*, przebywał następnie w Szczecinie, Frankfurcie nad Odrą, Berlinie, skąd wrócił do Elbląga, na koniec do Gdańska, broniąc swych poglądów w rozprawie *Irenicum defensum et explicatum, continuatum* (1651).

²⁰ *Universiteit van Franeker* został założony w 1585 roku, przetrwał do 1811.

o spotkaniach, rozmowach, zawieranych znajomościach i przyjaźniach. Poza te proste fakty, uporządkowane przestrzennie i chronologicznie, nie wychodzili, nigdy jednak nie pomniejszali znaczenia europejskich peregrynacji. Abraham Heyse pisał, że Benjamin Engelcke, bohater jego biografii, wrócił z zagranicy „z pogłębioną znajomością prawa, udoskonalonymi umiejętnościami w zakresie języków obcych, poszerzoną wiedzą z różnych dziedzin” (*„in dem studio iuris perfectioniret, in mancherley frembden Sprachen geübet, viel sehr schöner Wissenschaften mächtig”*).

Studia to kolejny komponent biografii, wyróżniający się nadzwyczajną zwięzłością. Autorzy w tej części wyliczali funkcje, które bohaterowie życiorysów ich pióra w Gdańsku pełnili; równie skrupulatnie odnotowywali lata kolejnych „awansów”. Constantin Ferber – według biografa, Johanna Botsacka – zaczął swą karierę od Trzeciego Ordynku²¹ (1617), został następnie członkiem Ławy (1619), kilka lat później Rady (1626), a od 1622 roku był burmistrzem. Pełniąc tę ostatnią funkcję w ciągu 22 lat, szczególną troską otaczał szkoły, „aby sztuki wyzwolone i znajomość literatury ponownie rozkwiatały” (*„daß die freyen Künste und studie literarum wieder in voringen Flor gesetztet...”*), brał udział w negocjacjach ze Szwedami w 1629 i 1635 roku²². Był także burgrabią królewskim. Inny przykład: Gabriel Schumann. Był kolejno przełożonym w kościele Mariackim (1658), członkiem Trzeciego Ordynku (1659), Ławy (1661) i Rady (1663), a w 1683 roku został burmistrzem. Na ten wysoki urząd był pięciokrotnie wybierany. „Mogę się nadto chlubić uznaniem i łaską Najjaśniejszych Królów Polski, moich dawnych i obecnie rządzących Łaskawych Monarchów i Panów. Jego Królewskiemu Majestatowi, Michałowi I, podobało się w roku 1673 obdarzyć mnie w tym mieście godnością burgrabiego” (*„Wobey ich – uspominał – dennoch durch Dero Glorwürdigsten Könige zu Pohlen, meiner gewesen und noch Regierenden Gnädigsten Könige und Herren mir erwiesene Königl. Hulde und Gnade nicht ungerühmet lassen kan: Da es Ihro Königl. Majestät Michaeli I gefallen Anno 1673. mit Königl. Burggräffl. Würde in dieser Stadt mich zu begnadigen...”*). Tą godnością – burgrabiego – obdarzał go również Jan III Sobieski w latach 1687 i 1691. Podejmował się tych obowiązków, chciał bowiem – przytoczmy raz jeszcze jego słowa – „by dobrze i z pożytkiem służyć swej ojczyźnie” (*„meinem Vaterlande gute und nützliche Dienste zu leisten”*). Dodajmy, że w tej autobiograficznej wypowiedzi skierował do swej ojczyzny – takim mianem określał Gdańsk – następujące życzenia: „Ponadto, wprowadzie na koniec, lecz z wiernego serca życzę ukochanej

²¹ Samorząd Gdańska obejmował: Pierwszy Ordynek, który stanowiła Rada złożona z 23 członków na czele z czterema burmistrzami, pełniącymi na zmianę obowiązki prezydenta, wiceprezydenta, prezydenta wojennego i przełożonego straży; Drugi Ordynek, który stanowiła Ława złożona z 24 członków; Trzeci Ordynek, który składał się ze stu członków wywodzących się z pomniejszych kupców i rzemieślników. Do Pierwszego i Trzeciego Ordynku należały: władza ustawodawcza oraz czynności wykonawcze i administracyjne, do Drugiego (Ława) należała władza sądowa.

²² Pertraktacje, o których mowa, doprowadziły w 1629 roku do rozejmu ze Szwedami zawartego w Starym Targu, a w roku 1635 do kolejnego rozejmu, zawartego w Sztumskiej Wsi na dwadzieścia sześć lat.

ojczyźnie...” (*„Übrigens wünsche zu guter Letzte, doch aus treuen Herten meinem lieben Vaterlande, Deum semper propitium, Religionem Pietatemque infucatam, Regem clementissimum, indulgentissimum, omnibus Ordinibus eundem sine diffidentia pro salute Patriae sensum...”*).

Nie wszyscy, rzecz jasna, dochodzili do najwyższych urzędów. Joachim Krumhausen – powołajmy się na biografię autorstwa Schütza – był zrazu przełożonym czy zarządcą w kościele i szpitalu św. Gertrudy (1658), następnie wszedł w skład Trzeciego Ordynku (1662), z czasem stanął na czele jednego z kwartałów jako kwatermistrz²³ (1672), by na koniec zostać przełożonym w kościele Mariackim (1672) i sędzią (1677). Podobnie wypada – w tym miejscu – życiorys Jacoba Stüvego, żeby powołać się na Botsacka. Stüve należał najpierw do Trzeciego Ordynku (1632), później wszedł w skład Rady Miasta (1643).

Wyliczeniu funkcji towarzyszyły niekiedy charakterystyki dokonań. Wielu spośród przedstawicieli elity władzy zostało w biografiach obdarzonych epitetami w rodzaju „wierny patriota” (*„ein getreuer Patriot”*), „ojciec ojczyzny” (*„Vater des Vaterlandes”*) czy *„bonus Patriae Civis”*. Autorzy posługując się tymi epitetami, mieli na uwadze ich oddanie miastu. Przykłady: Johann Wahl – wiadomość zawdzięczamy Nathanaelowi Dilgerowi – uczestniczył w rozmowach na temat ceł²⁴, reprezentując stanowisko Trzeciego Ordynku; swoje obowiązki wypełniał z oddaniem i z największą pilnością, był – pisał jego biograf – „wiernym patriotą tego dobrego miasta, jego ukochanej ojczyzny” (*„ein getreuer Patriot dieser guten Stadt, als seines lieben Vaterlandes gewesen...”*). Również w Waltherze Rosenbergu widział jego biograf, Schütz, „wiernego patriotę swej ojczyzny” (*„einen getreuen Patrioten seines Vaterlandes”*). Johann Kratzer w narracji Benedicta Figka ukazany został jako *„Pater Patriae”*, „ojciec ojczyzny i wielu pobożnych serc” (*„ein Vater des Vaterlandes und vieler frommen Herten”*).

Biografowie podkreślali przy tym, że pracujący ofiarnie na rzecz miasta rajcy czy burmistrzowie zanieczyścili niekiedy „własne interesy” (*„Privat-Geschäfte”*). Biograf burmistrza Eggarta von Kempen, Daniel Dilger, pisał o nim, że obowiązki swoje wykonywał w zgodzie z chrześcijańskimi zasadami i naukami, dokładał starań, by stojąc na gruncie konfesji augsburskiej położyć kres sporom religijnym²⁵, uczestniczył także w obradach sejmiku Prus Królewskich, zawsze działał w myśl maksymy *Salus Reipublicae suprema lex*. O wielu innych rajcach i burmistrzach czytamy, że w „pub-

²³ Gdańsk dzielił się na cztery kwartały: Kogi, Wysoki, Szeroki i Rybacki. Każdy kwartał był reprezentowany przez 25 osób, którym przewodził starszy czyli kwatermistrz. Osoby (łącznie sto) należące do poszczególnych kwartałów tworzyły Trzeci Ordynek.

²⁴ E. Kotarski, *Sarmaci i morze. Marynistyczne początki w literaturze polskiej XVI-XVIII wieku*, Warszawa 1995, s. 33-47.

²⁵ E. Kotarski, *Gdańskie spory wokół petyzmu w XVII wieku*, w: *„Corona scientiarum”. Studia z historii literatury i kultury nowożytnej ofiarowane Profesorowi Januszowi Pelcowi*, pod red. naukową Juliusza A. Chrościckiego, red. tomu Jacek Głazewski, Marek Prejs, Krzysztof Mrowcewicz, Warszawa 2004, s. 303-317.

licis consilii” okazywali się ludźmi obowiązkowymi i odpowiedzialnymi. Nathanael Schmieden – pisze Botsack – wszedłszy w skład Rady Miasta nie był „*otiosum vel inutile membrum*”, troszczył się o kościoły i szkoły, zajmował się biedotą, wdowami i sierotami, próbował łagodzić spory religijne. W problemy miasta, a nawet Rzeczypospolitej zaangażował się także Jacob von Westhoff, o czym dowiadujemy się dzięki Nathanaelowi Dilgerowi. Jako sekretarz miasta zajmował się wieloma trudnymi, nawet kontrowersyjnymi sprawami. Z woli Rady udał się do Lubeki²⁶, „gdzie toczyły się rokowania pokojowe między Koroną Polską i Szwecją” („*da die Friedens-Tractaten zwischen der Crohne Pohlen und Schweden angesetzt waren*”). Z ważną misją został wysłany w 1656 roku do Danii²⁷, „aby wobec zagrożenia wojennego zapewnić miastu bezpieczeństwo na morzu” („*umb in so gefährlicher Krieges-Gefahr die Sicherheit zur See dieser Stadt zu wege zu bringen...*”). Służbę na rzecz miasta, *salutem populi* traktował jako *supremam legem* – wcześniej przytoczona maksyma tu raz jeszcze wróciła. Friedrich Ehler zadania rajcy, następnie burmistrza (był nim piętnaście lat) i burgrabiego (1653 i 1656) wypełniał do końca, mimo ciągnącej się latami choroby.

Biografowie – łatwo zauważyć – na ogół unikali wielkich słów, wyszukanych i patetycznych; odnotowywali przede wszystkim fakty godne upamiętnienia, te zwłaszcza, które dotyczyły przodków, kwalifikacji rajców czy burmistrzów, efektów ich działań na rzecz miasta-ojczyzny. W centrum uwagi mieli osoby, czas i miejsce oraz *negotia*, nigdy jednak nie nadawali swej narracji formy epidejktycznej.

Na szczególnych zasadach skomponowana została ostatnia część (*finis*), relacjonująca – jak już wcześniej wspomniano – przebieg choroby i ostatnie chwile życia bohatera biografii. Z reguły rozbudowana, nosiła na sobie ślady profesji autorów, ich starań o przedstawienie zmarłych jako ludzi religijnych, wzorowych chrześcijan, trwale związanych z konfesją augsburską. Twórcy życiorysów nie próbowali konstruować portretu psychologicznego, skupiali się raczej na treściach dydaktycznych, parenetycznych.

Już we wstępnej części biografii (*initium*) – pisząc o rodowodzie (*genus*) – uwzględniali autorzy aspekt religijny, pamiętali zawsze o chrzcie, o włączeniu nowo narodzonego, przez chrzest, do wspólnoty wiernych. Botsack w życiorysie Jacoba Stüvego pisał: „wkrótce po grzesznym narodzeniu został poprzez sakrament chrztu świętego zawierzony Chrystusowi” („...*bald nach seiner sündlichen Geburt durch das Sacrament der Heiligen Tauffe dem Herrn Christo einverleibet worden*”). Podobne formuły znajdujemy u Nathanaela Dilgera (w życiorysie Daniela Schlieffa) czy Benedicta Figka (w życiorysie Johanna Kratzera). I u nich, i u innych autorów powracały spetryfi-

²⁶ Toczyły się tu na początku lat pięćdziesiątych pertraktacje w sprawie prolongaty rozejmu zawartego w roku 1635 między Rzeczpospolitą a Szwecją w Sztumskiej Wsi.

²⁷ Aktywność Gdańska związana była z dążeniem miasta do wyparcia Szwedów z północnej części Prus Królewskich i do odblokowania drogi wiślanej.

kowane myślowo i stylistycznie motywy: „grzeszne narodziny” („*sündliche Geburt*”), „sakrament powtórnego narodzenia” („*Sacrament der Wiedergeburt*”), „bogate w łaski powtórne narodziny” („*Bad der Gnadenreichen Wiedergeburt*”).

Lecz zasadnicze wywody na temat miejsca religii w życiu interesujących nas tutaj postaci znalazły się w końcowej części biografii, zapowiadane niekiedy słowami: „To, co dotyczy przynależności do chrześcijaństwa” („*Was sein geführtes Christenthumb anlanget...*”). Johann Jacob Cramer pisząc o Adrianie von der Linden wspominał: „Świadomy, że zdrowie, choroba, życie i śmierć pochodzą od Pana Boga, jemu powierzył swe istnienie i ostatnie chwile...” („*Er wisse woll das Gesund- und Kranckheit, Leben und Todt von unserm Herren Gott herkomme, habe sich dem auch zum leben unnd sterben ergeben...*”). Zawarta w przytoczonym cytacie myśl w różnych wariantach powtarzała się w licznych życiorysach. Inny, powracający w biografiach motyw znajdujemy u Constantina Schütza, w jego słowach odnoszących się do Carola Ehlera: „Pilnie czytał słowo Boże, słuchał go w kościele i stale oddawał się innym pobożnym praktykom” („*Gottes wort privatim und publice fleißig gelesen und gehöret, auch andere pietatis exercitia beständig getrieben*”). Tego typu stwierdzenia powielano w wielu tekstach, przekazując niejako przy okazji bardzo konkretne informacje o lekturach. Do lektur Gabriela Schumanna należały – według Schütza – obok Biblii pisma Lutra, Chemnitiusa²⁸ i Gerhardiego²⁹. Johann Wahl – podaje Nathanael Dilger – „oprócz Biblii i innych bogatych w treści duchowe ksiąg i postylli czytał dzieła Johanna Arndta” („*nebenst der Bibel und andern geistreichen Büchern und Postillen Johann Arnds*³⁰ *Opera...*”). Na lekturze wszelako nie poprzestawał: „Dobrym chrześcijaninem okazał się w całym życiu, w poszczególnych jego fazach...” („*Hat sich auch in Praxi als einen guten Christen in seinem Leben und Wandel erwiesen...*”). Oddalał od siebie „wszelką hipokryzję i obłudę” („*alle Heucheley und Falschheit*”), ludziom okazywał zawsze zainteresowanie, chętnie podejmował rozmowy, biednym spieszył z pomocą. W osobie Nicolausa von Bodecka widziano „*Christianum practicum*”, żeby przywołać opinię Abrahama Heysego.

Autorzy dostrzegali – zauważmy na marginesie – znaczenie medium druku w życiu religijnym; pamiętali oczywiście, iż bohaterowie ich biografii uczestnicząc w nabożeń-

²⁸ Martin Chemnitius (Chemnitz, 1522-1586), teolog; studiował teologię, między innymi pod kierunkiem Melanchtona, doktoryzował się z teologii w Rostoku; był zaangażowany w szerzenie reformacji na terenie księstwa Braunschweig-Wolfenbüttel, należał do organizatorów uniwersytetu w Helmstedt (Universität Academia Julia, 1576-1810); uczestniczył w sporach teologicznych z wyznawcami katolicyzmu i kalwinizmu, publikując pisma polemiczne; po śmierci ukazały się: *Loci theologici* (1591), *Harmonia evangelica* (1593), *Postilla oder Außlegung der Evangelien* (1593).

²⁹ Andreas Gerhardi, także Hyperius, (1511-1564), teolog, profesor uniwersytetu w Marburgu, twórca naukowych podstaw homiletyki, znany jako autor *De formandis concionibus sacris seu de interpretatione Scripturarum populari* i *De recte formando theologiae studio*.

³⁰ Por. przyp. 4.

stwach, słuchając kazań, mieli kontakt przede wszystkim z żywym słowem, z medium osobowym, lecz nie przemilczeli faktu, że byli oni także odbiorcami słowa drukowanego. W ocenie piszących o nich, manifestowali w ten sposób przywiązanie do konfesji augsburskiej i gotowość pogłębienia swej wiary. Nathanael Dilger mógł *in hora mortis* Jacoba von Westhoffs napisać, że ten „drogę swego życia przebył świadomie, szczęśliwie, po chrześcijańsku i z pożytkiem” („...*seine Lebens-Reyse weißlich, glücklich, Christlich und nützlich aufgeführt*...”). Taką lub podobną refleksją kończyły się również inne życiorysy kwatermistrzów, ławników, sędziów, rajców i burmistrzów.

Biografowie przedstawiali ich jako osoby skromne, cierpliwie znoszące przeciwności życia, jako wzorowych chrześcijanin i oddanych miastu obywateli. Wprawdzie uwzględniali w swojej narracji również ich relacje rodzinne, związki małżeńskie, wyliczali potomków, lecz sedno konstruowanych przez siebie biografii upatrywali w prezentacji wizerunków gdańszczan, należących do miejskiej elity władzy – z jej rodowodem (*genus*), głównie mieszczańskim, z charakterystycznym dla niej typem utilitarne-go wykształcenia (*educatio et disciplina*), z codziennością wypełnioną pracą, gorliwym wypełnianiem obowiązków (*studia*) i stale demonstrowanym przywiązaniem do religii chrześcijańskiej, „wyznania augsburskiego” („*Augßburgischer Confession*”).

W biografiami dominowała rzeczowość, popis retoryczny był im obcy. Autorzy, skupieni na wyliczaniu faktów, powtarzali schematyczne ujęcia, przechodzili od *initium* przez *medium* do *finis*. Innymi prawami rządziła się końcowa część całej publikacji, obejmującej, przypomnijmy, nie tylko biografię, ale i (a nawet: przede wszystkim) kazanie żałobne i konsolacyjne („*Christliche Leich- und Trostpredigt*”) z dedykacją. Przynosiła ona – jako część zamykająca całość – w niektórych wypadkach epitafia i epicedia, utwory zatem okolicznościowe o charakterze laudacyjnym.

Pochwalne teksty – w postaci wierszowanych inskrypcji – towarzyszyły również miedziorytowym portretom, w które wyposażono część spośród uwzględnionych tu druków funeralnych. Wymieńmy przykładowo portrety Gabriela Schumanna, Nathanaela Schmiedena, Jacoba Stüvego, Johanna Wahla, Jacoba von Westhoffs, Nicolausa Bodecka, Carola Ehlera. Wzorów dostarczali znani i cenieni artyści, wśród których byli: należący do szkoły niemieckiej Laurentius de Necter (Neter, Deneter), gdańszczanin Adolf Boy, przybysz z Niderlandów, rytownik i malarz, Isaac Saal, malarz i rysownik ze Słupska Andrzej Stech, rytowali zaś gdańszczanin Jeremiasz Falck (Jeremias Falck Polonus), Francuz Carol de la Haye i wspomniany Isaac Saal³¹. Tworzyli oni portrety reprezentacyjne, wydobywające indywidualność postaci, godność urzędu, elegancję postawy i stroju.

³¹ Por. Alicja Kurkowa, *Grafika ilustracyjna gdańskich druków okolicznościowych XVII wieku*, Wrocław 1979, s. 56-99.

M. Johan-Jacob Cramerus, *Pfarrer an S. Johannis Kirchen, Christliche Leich-Predigt bey der Leiche des [...] Herrn Adrian von der Linden, [...] gewesenen Hn. Burgermeisters der Königlichen Stadt Dantzick, welcher den 14. April. Dieses 1631 Jahrs zwischen 4. und 5. zu morgens im Herrn [...] eingeschlaffen und darauff am Grünen Donnerstag [...] zur Erden bestetiget worden. Gehalten in der Kirchen zu S. Marien von..., Dantzick, gedruckt durch Georg Rheten, 1631. Egz. Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk (dalej: BG PAN), sygn. Oe 113 8° adl. 7; Qb 10058 8° adl. 6.*

M. Fridericus Schening, *Prediger an S. Marien Pfarr Kirchen, Christlicher Leich-Sermon, gehalten aus dem 23. Psalm Davids, bey [...] Sepultur des Weiland [...] Herrn Valentin von Bodeck, Wolverdienten Bürgermeistern der Königlichen Stadt Dantzick, welcher den 16. Octob. dieses 1635 Jahrs umb 10. Uhr Abends im Herrn selig und sanfft eingeschlaffen und drauff den 22. eiusdem [...] zur Erden bestetiget worden. Durch..., Dantzick, bey Georg Rheten, [1636]. Egz. BG PAN, sygn. Oe 107 8° adl. 3.*

M. Daniel Dilger, *Prediger zu S. Marien, Leich-Predigt aus dem 13. Psalm, gehalten zu Dantzick in der Pfarr-Kirchen bey der [...] Leichbegängnuß des weiland [...] Hn. Eggart von Kempen, [...] Eltesten Burgermeisters und Proto-Scholarchen der Königlichen Stadt Dantzick, welcher den 10 Julii dieses jetzt lauffenden 1636. Jahrs gegen Abendt im Herrn seliglich und sanfft eingeschlaffen und den 14. desselben Monats darnach ehrlich und zierlich zur Erden gebracht und bestetiget worden. Durch..., Dantzick, bey Georg Rheten, [1636]. Egz. BG PAN, sygn. Oe 107 8° adl. 4.*

M. Fridericus Schening, *Prediger an S. Marien Pfarr Kirchen. Christlicher Leich-Sermon von erweichtem Herten und Verkündigung deß Todts Josiae, auß 2. König 22. v. 18, 19, 20. Bey [...] Sepultur deß Weiland [...] Herrn Johan Ernst Schröern, [...] Bürgermeisters der Königlichen Stadt Dantzick, welcher den 1. Octob. dieses 1639. Jahrs zwischen 7. und halb 8. Abends im Herrn selig und sanfft entschlaffen und folgendes den 5. eiusdem, mit grossen trawren und klagen zur Erden bestetiget worden, gehalten durch..., Dantzick, Georg Rheten, 1639. Egz. BG PAN, sygn. Oe 107 8° adl. 7.*

Johann Botsaccus, *Dialogismus Sacer, das ist das H. Gespräch und Unterredung des Allmächtigen Gottes mit seinen Gläubigen Kindern von dem König und Propheten David im XCI. Psalm. v. XIV. XV. XVI. auffgezeichnet und bey [...] Beerdigung des [...] Hn. Constantini Ferbers, [...] Bürgermeisters, Proto-Scholarchae und Inspectoris der Haupt Kirchen alhie zu St. Marien. Den 2. Octobris geschehen. (Nachdem am 27. Septembr. Er seinen Geist in des Herren Jesu Hände befohlen und diese Welt gesegnet hatte.) Erkläret und fürgeleget durch..., Dantzick, gedruckt bey Seel. Georg Rheten hinterlassene Wittwe, 1654. Egz. BG PAN, sygn. Oe 113 8° adl. 18; Oe 99 2° adl. 1.*

Nathanael Dilger, *Christlicher Leichen-Sermon, so bey [...] Leich-Begängnis des [...] Herren H. Heinrich Freders, J. Königl. Majestät zu Pohlen und Schweden, [...], gewesenen [...] Burgravers und [...] Burger-Meisters dieser Stadt Dantzick. Welcher im Jahr Christi 1654. den 19. Augusti zu Drefsden in der Chur-Fürstlichen Sächsischen Residenz-Stadt selig im Herren verschieden, von dannen der Seel-lose Körper abgeführt und hieher gebracht. Darauff den 7. Sept. statlich und ehrlich mit sehr grossem Comitatz zur St. Marien Kirchen begleitet und daselbst in seinem Ruhe-kämmerlein beygesetzt ist worden. Aus den letzten Worten des 12. Cap. des Propheten Daniels daselbst in der Pfarrkirchen [...] gehalten von..., Dantzick, gedruckt bey Andreas Julius Müller, 1654. Egz. BG PAN, sygn. Oe 121 8° adl. 10; Oe 6470 8°.*

Johannes Botsaccus, D. und Pastor, *Gemitus S. Pauli, das ist des H. Apostels Pauli Hertzen-Seufftzer über die hinterstellte, sündliche Schwachheit der Gläubigen Kinder Gottes: aus dessen Epistel an die Römer am VII. Cap. v. 22. 23. 24. 25. bey [...] Beerdigung des Herrn Jacob Stüven, der Königl. Rechten Stadt Dantzig wolverdienten Rathsherrn etc. Schrifftmässig erklärt und ausgeführt den IX. Martij 1657 in der Hauptkirchen, daselbst zu S. Marien, von...*, Dantzig, gedruckt durch David-Friedrich Rheten, 1659. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 2.

Georgius Fehlaw, Prediger zu S. Marien, *Schwacher Odem, abgekürzte Tage und gegenwertiges Grab des Heiligen Hiobs, auß dem 17. Capit. V. 1 seines Buches, bey [...] Beerdigung des weylant [...] H. Henrich Behrmans, der Königlichen Stadt Dantzig wolverdienten Unterrichters, (welcher den 6. Novemb. Anno 1662. umb halb vier Nachmittags seelig im Herrn entschlaffen. Darauß desselben Leichnamb Freytags den 10. Nov. in der Pfarrkirchen zu S. Marien zur Erden bestattet worden) erklärt und darauß auff inständiges Begehren zum Druck übergeben von...*, Dantzig, geruckt durch Simon Reinigern, [1663]. Egz. BG PAN, sygn. Oe 107 8° adl. 12; Oe 119 8° adl. 8.

M. Michael Falck, Pastor zu St. Catharinen, *Unzertrenliches Liebes-Band zwischen Gott und denen Ausserwehlten Kindern Gottes, in Christo Jesu, auß denen herrlichen Siegs- und Triumph-Worten des Heil. Apostels Pauli Rom. 8. V. 35. 36. 37. 38. 39. Wer wil uns scheiden von der Liebe Gottes etc. Bey [...] Leich Begängniß des Weyland [...] Herrn Daniel Glesern, Wolverdienten Rathsherrn-Verwandten der Alten Stadt Dantzig, welcher den 9. Martij des 1663sten Jahres im Herren seeliglich entschlaffen und darauß den 16. selbigen Monats sein Tods-verblichner Körper mit Christlichen Ceremonien in der Kirche zu St. Catharinen zur Erden bestattet worden. In einer Christlichen Leich-Sermon fürgetragen von...*, Dantzig, gedruckt bey Philip Christian Rheten, [1663]. Egz. BG PAN, sygn. Oe 107 8° adl. 13; Oe 134 8° adl. 4.

Johannes Botsaccus, D. und Pastor, *Echo Jessadae, das ist Davids, des Sohnes Isai, des Hochberühmten Königes in Israel, und Hochteuren Propheten und Mannes Gottes, Kläglicher Himmels Schall und trostreicher Wieder der Hall auß dem dritten Psalm: bey [...] Beerdigung des Hn. Nathanael Schmieden, umb das Regiment, Kirchen und Schulen dieser Königl. Stadt Dantzig Hochverdienten Herren Bürgermeisteren, auch Königl. Maytt. Oberjägermeisteren etc. Den 18. Maji Anno 1663 in der Haupt-Kirchen zu St. Marien erklärt und vorgestellt von...*, Dantzig, gedruckt von David-Friedrich Rheten, 1664. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 4.

Nathanael Dilger, *Leich-Predigt, bey der... Leich-Begängniß des [...] Herrn Hn. Friederich Ehlers, Wolverdienten Herrn Bürgermeisters der Königl. Stadt Dantzig. In der Pfarr-Kirchen daselbst Anno 1665. den 11. Jun. gehalten von...*, Dantzig, gedruckt durch Simon Reinigern, [1666]. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 5; Oe 126 2° adl. 3.

Michael Bürich, Diaconus zu S. Catharinen, *Der gläubigen Kinder Gottes Sieg und Triumph über alle ihre Feinde, Noth, Gefahr und Anfechtung, von dem Heil. Apostel Paulo fürgestellt Rom. 8. v. 31. 32. 33. 34. und bey [...] Beerdigung des weylant [...] Herrn Christian Schweickerts, Wolverdienten ältesten Rathsherrn-Verwandten der Alten Stadt Dantzig etc. Welcher Anno 1667. den 11. Maji in seinem Erlöser Jesu Christo [...] eingeschlaffen und darauß den. 20. desselben Monats mit Christlichen Ceremonien in der Kirchen zu St. Catharinen in sein Ruhkammerlain ist beygesetzt worden. In einer Christlichen Leich-Sermon einfältig erklärt von...*, Dantzig, gedruckt durch David Friedrich Rheten, [1667]. Egz. BG PAN, sygn. Oe 107 8° adl. 16a.

Nathanael Dilger, *Der Alten Kron und Christen Trost, bey [...] Leichbegängniß des [...] Hn. Johann Wahlen, Erb-Herrn auß Lagschau, Ältesten Rathsherrn-Verwandten und Kämmerers der rechten Stadt Dantzig,*

nunmehr Seligen, in einer Leich-Sermon, da der S. Herr in der Marien Kirchen daselbst mit sonderbahren Ceremonien zur Erden bestattet worden, den 7. Aprilis verwichenen 1672. Jahres bey Volckreicher Gemeine fůrgestellt von..., Dantzig, Druckts David-Friederich Rhete, 1673. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 7; Oe 126 2° adl. 5.

Abraham Heyse, *Gott der Herr Sonne und Schild, Gnade und Ehre der Frommen. Das ist: Christliche Erklärung der Worte des LXXXIV. Psalms, im 12. und 13. Versickel enthalten. Bey [...] Leich-Begängniß des [...] Hn. Nicolai von Bodeck, der Königlichen Stadt Dantzig gewesenem Wollverdienten Bürgermeisters und der Hóhischen Regierung wollverordneten Administratoris, etc. Welcher Anno 1676. den 21. Julii in dem Herren Jesu, seinem Erlóser, sanfft und seelig entschlaffen und darauff den 30. desselben Monaths in der Obersten Pfarr-Kirchen zu S. Marien mit Ansehnlicher und Volchreicher Procession [...] zur Erden bestattet worden. Fůrgestellt und auff Begehren zum Druck heraufgegeben von...*, Dantzig, gedruckt durch Simon Reiniger, 1677. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 8; Oe 126 2° adl. 6.

Nathanael Dilger, *Der Gerechten Trost und Hoffnung, auß dem Buch der Weißheit am 5ten Capittel vers. 16/17. In einer Leich-Sermon bey [...] Leich-begängniß des [...] Hn. Jacob von Westhoff, Hochverdienten Rathsverwandten der Rechten Stadt Dantzig, in der Pfarr Kirchen abgehandelt und auff Begehren zum Druck befördert von...*, Dantzig, gedruckt durch Simon Reiniger, 1677. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 9; Oe 126 2° adl. 8.

Nathanael Dilger, *Heylsamme Todes-Betrachtung. Aus den Worten des 39 Psalms v. 5. Bey [...] Leich-Begängniß des [...] Herrn Daniel Schlieffen, Rahts-Verwandten der Rechten Stadt und ältesten Kämmerern der Königlichen Stadt Dantzig, welcher den 12. Maji im Jahr 1677. in seinem Heyland und Erlóser Christo Jesu entschlaffen, darauff dessen verbliechener Körper den 20. desselben Monats in der Haupt und Pfarr-Kirchen in sein Rubbettlein begleitet worden, durch Göttliche Gnad der Gemeine Gottes vorgetragen von...*, Dantzig, gedruckt durch Simon Reiniger, [1677]. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 10; Oe 126 2° adl. 7.

Abraham Heyse, *Der Kinder Gottes Getroster Freuden -Muht, in Lieb und in Leyd, im Leben und Sterben, auß dem 1 Sendbrieffe Petri am 3 Cap. v. 13, 14, 15. In einer Predigt bey [...] Leichbegängniß des [...] Hn. Valentin von Bodeck, Woll-Erwehlten Rahtsverwandten und dieses Jahr Wolverordneten Richters der Rechten Stadt Dantzig. In der Pfarr-Kirchen zu St. Marien fůrgestellt und auff Begehren zum Druck heraufgegeben von...*, Dantzig, gedruckt durch Simon Reiniger, 1678. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 11; Oe 126 2° adl. 9.

Constantinus Schütz, *Christliche Leich-Predigt, als der [...] Herr Arnhold Ehler, gewesener Hochansehnlicher Gerichts-Verwandter dieser Rechten Stadt, [...] zur Erden bestattet worden in der Pfarr-Kirchen Anno 1681. d. 6. Febr. gehalten von...*, Dantzig, gedruckt durch Simon Reinigern, [1681]. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 14; Oe 126 2° adl. 4.

Abraham Heyse, *Christi theure Vorbitte zur Erlangung der Ewigen Herrlichkeit, aus den Worten des Herren Christi und seines Gebethes, kurtz vor seinem Ende gesprochen, Johann. XVII. und fürnehmlich in dem 24. v. enthalten, bey [...] Leich-Begängniß des [...] Herren Benjamin Engelcken, dieser Königl. Rechten Stadt Dantzig gewesenem Wólverdienten Rathsverwandten und Scholarchen etc. Nach dem er Anno 1680. die 24. April. in dem Herrn Jesu seinem Erlóser sanfft und seelig entschlaffen und darauff den 6. Maji in der Pfarr-Kirchen zu St. Marien [...] zur Erden bestätigt worden, zu betrachten fůrgestellt von [...], ermeldeter Kirchen gewesenem Pastore. Nach seinem Seeligen Tode auff Begehren herauf gegeben*, Dantzig, gedruckt bey Johann Friederich Gräfen, 1682. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 13; Oe 126 2° adl. 10.

Constantinus Schütz, *Der Christen aufrichtiger Wandel, bey [...] Leichbegängniß des [...] Herrn Walther Rosenbergs, Rathsverwandten der Rechten Stadt Dantzig und Pfabl-Herrn, welcher in dem Herrn Jesu Selig entschlaffen, Anno 1681 d. 10. Maj. und in der Pfarr-Kirchen zu S. Marien in seine Ruhe-Kammer versetzt worden d. 19. Maj. In einer Christlichen Leich-Predigt aus II. Cor. V. v. 8. 9. fürgestellt von...*, Dantzig, Druckts David-Friedrich Rhet, 1683. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 15; Oe 126 2° adl. 11.

Andreas Barth, *Der Bau des Unvergänglichen in der Vergänglichkeit, welchen bey ansehnlicher Beerdigung des [...] Hn. Johann Henrich Schmieden des älteren, Gewesenen Wol-verdienten Gerichts-Verwandten der Alten Stadt Dantzig, nach dem selbiger Anno 1682. den 26. Martii sanfft und seelig im Herrn entschlaffen war, und den 22. Aprilis selbigen Jahres in der Alt-Städtischen Pfarr-Kirchen zu St. Cathar. [...] beygesetzt ward, in einem einfältigen Leich-Sermon e Ps. 103. v. 15. 16. 17. auffgeführt und der Christlichen Gemeine fürgestellt, jtzo aber auff anhaltendes Begehren heraus gegeben hat...*, Dantzig, gedruckt bey Johann Friederich Gräfen, 1683. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 16; Oe 126 2° adl. 12.

Benedict Figk, Prediger zu St. Marien, *Der Dreyfache Streit-Harr- und Veränderungs-Stand, Christlicher Regenten und Obrigkeiten, wie auch aller wahren rechtschaffenen Christen, aus dem Hiob im XIV. Cap. 14. vers. bey [...] Leich-Begängniß des [...] Hn. Johann Kratzers, dieser Rechten Stadt Dantzig Eltesten Rahts-Verwandten und Kämmerern, wie auch Königlichen Ober-Jägermeisters der Insul Nehrung und Scholarchen etc., als derselbige Anno 1682. den 2. Maji Nachmittag gegen 3. Uhr zwar schleunigst und unverhofft, jedoch seelig diese Welt gesegnet, und drauff den 12. desselben Monden in unser Pfarr-Kirchen zu St. Marien [...] in Sein Erb-Begräbniß ist beygesetzt worden, vorgestellet und auff Begehren zum Druck befördert von...*, Dantzig, Druckts David-Friedrich Rhet, 1684. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 18; Oe 126 2° adl. 14.

Constantinus Schütz, *Christliche Leich-Predigt als der [...] der Herr Joachim Krumhausen, Wohlverdienter Gerichts-Verwandter dieser Rechten Stadt, mit Volckreicher Ansehnlicher Begleitung zur Erden bestattet worden, in der Pfarr-Kirchen Anno 1684. d. 28. Novembr. gehalten von...*, Dantzig, Druckts David-Friedrich Rhet, [1685]. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 21; Oe 126 2° adl. 16.

Constantinus Schütz, *Leich-Predigt bey der [...] Leich-Begängniß des [...] Hn. Carol Ehlers, Gewesenen Rahts-Verwandten dieser Stadt. In der Pfarr-Kirchen Anno 1686. d. 25. Junii gehalten von...*, Dantzig, Druckts David-Friedrich Rhet, [1687]. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 22; Oe 140 4° adl. 1.

Constantinus Schütz, *Christliche Leich-Predigt dem [...] Hn. Michael Schmidt, Wohlverdientem Raths-Verwandten dieser Rechten Stadt, nach dem derselbige in dem Herrn seelig entschlaffen A. 1687. d. 28. Aug. und darauff den 9. Septembr. der entseelte Körper unter sehr ansehnlichem und grossem Gefolge in die Kirche zu S. Marien zu Seiner Ruhe-Kammer getragen worden, zum rühmlichen Ehren-Gedächtniß aus den Worten Hiobs Cap. XVI, 22. XVII, 1. 2. [...] gehalten von...*, Dantzig, Druckts David-Friedrich Rhet, [1688]. Egz. BG PAN, sygn. Oe 99 2° adl. 24; Oe 140 4° adl. 18.

Constantinus Schütz, *Trost Christlicher Regenten. Bey der [...] Leich-Begängniß des [...] Hn. Gabriel Schumanns, Hochgesehenen Königl. Burggrafens und wol-verdienten Burgermeisters der Stadt Dantzig, aus den Worten I. Petr. IV. 13. in der Ober-Pfarr-Kirchen Anno 1700, d. 22. Martii [...] fürgetragen von...*, Dantzig, gedruckt bey Johann-Zacharias Stollen, [1700]. Egz. BG PAN, sygn. Oe 128 2° adl. 5; Oe 100 2° adl. 34; Oe 143 2° adl. 2.